

# Nielegalne treści mają zniknąć w ciągu godziny

3 marca 2018

Komisja Europejska wydała dla firm internetowych zestaw zaleceń dotyczących nielegalnych treści, których zawartość rozciąga się od „treści terrorystycznych, wzbudzających nienawiść, zachęcających do przemocy, poprzez materiały związane z wykorzystaniem seksualnym dzieci, podrobionymi produktami po treści naruszające prawa autorskie. W zaleceniach czytamy, że biorąc pod uwagę fakt, iż treści terrorystyczne są najbardziej szkodliwe w pierwszych godzinach po ich zamieszczeniu, wszystkie firmy powinny usunąć je w ciągu godziny od momentu, gdy zostaną o nich poinformowane.”

W ubiegłym roku KE wezwała właścicieli serwisów internetowych, by wspólnie opracowali narzędzie, które będzie wykrywało, blokowało i usuwało treści terrorystyczne oraz mowę nienawiści. Wczorajsza rekomendacja to krok dalej, którego celem jest zmuszenie przedsiębiorstw do szybsze reakcji na pojawiające się na ich witrynach nielegalne treści.

Computer & Communications Industry Association (CCIA) oświadczyło, że godzina to zbyt krótki czas na zdjęcie nielegalnych treści i skrytykowało decyzję Unii Europejskiej. „Proponując tak krótki czas nie wzięto pod uwagę wszystkich ograniczeń związanych z usuwaniem treści. To nakłanianie serwisów hostujących do natychmiastowego usuwania wszelkich treści, co do których pojawiły się zastrzeżenia” – czytamy w oświadczeniu.

Julian King, komisarz ds. unii bezpieczeństwa stwierdził, że tak szybkie usunięcie terrorystycznych treści jest nie tylko możliwe, ale już jest to robione przez duże platformy. UE chce też, by duże firmy pomogły małym, by uniknąć w ten sposób migracji nielegalnych treści pomiędzy platformami.

„Online’owe platformy stają się głównym źródłem informacji, spoczywa więc na nich odpowiedzialność za stworzenie bezpiecznego środowiska dla użytkowników. Musimy szybciej reagować na propagandę terrorystyczną i inne nielegalne treści, które stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa i podstawowych praw naszych obywateli” – stwierdził Andrus Ansip, komisarz ds. jednolitego rynku cyfrowego.

Międzynarodowa organizacja European Digital Rights (EDRi) stwierdziła, że Unia Europejska, chcąc uniknąć wprowadzania nowych rozwiązań prawnych próbuje wymusić autocenzurę na gigantach internetu.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Bloomberg.com

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](http://KopalniaWiedzy.pl)